

Jarosław Chodak
Instytut Socjologii
Centrum Sztucznej Inteligencji i Modelowania Komputerowego

Lublin, 16 XII 2023

Recenzja rozprawy doktorskiej
mgra Rafała Paradowskiego
„Tożsamość oporu na przykładzie ruchu antyglobalistów”
napisanej pod kierunkiem
dr hab. Magdaleny Szpunar, prof. Uniwersytetu Śląskiego

Przedłożona do recenzji dysertacja doktorska „Tożsamość oporu na przykładzie ruchu antyglobalistów” jest opracowaniem teoretyczno-empirycznym, sytuującym się na pograniczu socjologii ruchów społecznych i socjologii cyfrowej. Autor analizuje procesy kształtowania tożsamości zbiorowej i indywidualnej w kontekście ponowoczesności, globalizacji i rozwoju internetu. Stawia sobie za cel zbadanie, jak internet i serwisy społecznościowe wpływają na kształtowanie i wyrażanie tożsamości oporu wśród uczestników ruchu antyglobalistycznego. Zakres pracy obejmuje analizę tweetów związanych z wybranymi hasztagami antyglobalistycznymi w dwóch okresach czasowych: maj 2022 i styczeń 2023. Autor wykorzystuje duży zbiór danych oraz narzędzia analityczne z zakresu *social data science* do przetwarzania i interpretacji danych.

Rozprawa doktorska jest wyjątkowa nie tyle pod względem poruszanej tematyki (tytuł sugeruje kolejną pracę w obszarze dość licznych studiów ruchu antyglobalistycznego), ile podejścia do problemu badawczego. Doktorant podjął ambitną próbę przedstawienia tożsamości oporu na przykładzie ruchu antyglobalistycznego na tle szerokich przeobrażeń społecznych przełomu XX i XXI wieku, uzupełniając całość wywodu o badania własne, mieszczące się w szeroko rozumianej socjologii cyfrowej. Rozprawa jest w rezultacie bogata zarówno w wymiarze teoretycznym, jak też empirycznym.

Ponieważ praca potencjalnie może zostać opublikowana jako monografia autorska (do czego zachęcam), w dalszej części recenzji w większym stopniu akcent zostanie położony na różne niedociągnięcia i luki badawcze, co będzie łączyło się z sugestiami zmian i uzupełnień. Natomiast w mniejszym stopniu będę eksponować elementy, które są przedmiotem aprobaty.

Konstrukcja i struktura rozprawy

Dysertacja liczy 250 stron. Zasadniczy wywód Autora został zamieszczony na 216 stronach, obejmujących wstęp, 8 rozdziałów (zostały one uporządkowane w tradycyjnej konwencji: teoria - metodologia - empiria) i zakończenie. Pozostałe strony obejmują spis treści, bibliografię, spis tabel i rycin oraz 3 załączniki. W poszczególnych rozdziałach Autor przedstawia teoretyczne i metodologiczne podstawy swojego badania, charakteryzuje ruch antyglobalistyczny i jego dyskurs, opisuje internet jako przestrzeń kształtowania tożsamości, omawia specyfikę serwisów społecznościowych, analizuje wyniki badań własnych i podsumowuje główne wnioski.

Struktura pracy jest logiczna i przejrzysta, a poszczególne rozdziały są ze sobą spójne i uzupełniają się. Nie do końca zasadne wydaje się jedynie wydzielenie krótkiego rozdziału VIII pt. Dyskusja. Sekcje o takim tytule stosuje się z reguły w artykułach naukowych opartych na badaniach empirycznych. Treści zawarte w „Dyskusji” z powodzeniem można było wkomponować w poprzedzający rozdział o mało finezyjnym tytule „Analiza badań własnych” oraz w Zakończeniu.

Autor stosuje odpowiednie nagłówki, podrozdziały, tabele, ryciny i załączniki, aby ułatwić czytelnikowi orientację w tekście i przedstawić dane. Rozprawa doktorska jest również dopracowana od strony formalnej. Tekst jest ustrukturyzowany, język poprawny i zrozumiały. Doktorant unika błędów ortograficznych, gramatycznych i interpunkcyjnych. Styl pracy jest formalny i obiektywny, zachowana jest aksjologiczna neutralność w przedstawianiu analizowanych zjawisk.

Sposób argumentacji jest jasny, prawidłowo skonstruowany i logicznie uporządkowany. Autor umiejętnie posługuje się pojęciami naukowymi z obszaru nauk społecznych. Jedynie sporadycznie zdarza się, że stosuje terminy oderwane od pierwotnego kontekstu, co może utrudniać lekturę niektórym czytelnikom.

Ocena zawartości merytorycznej rozprawy

We wstępie Autor wskazuje, że źródłem jego rozważań są dwa procesy zachodzące „w większości społeczeństw kręgu kultury europejskiej” (s. 5) w ostatnich kilku dekadach: (1) wyczerpanie się klasycznego projektu nowoczesności, tym samym wejście w fazę ponowoczesności oraz (2) rozwój komunikacji internetowej. O ile identyfikacja obu „megatrendów” nie budzi zastrzeżeń, to nie jest jasne dlaczego są one łączone tylko ze „społeczeństwami kręgu kultury europejskiej”. Oba procesy mają charakter globalny, co jest szczególnie istotne z punktu widzenia głównego przedmiotu analizy, którym jest ruch antyglobalistyczny.

Doktorant pisze, że w dążeniach do „...poszukiwaniu podobnych sobie i uzyskiwaniu poczucia przynależności i tym samym odzyskiwania podmiotowości.” wydają się odgrywać szczególną rolę [...] „...internetowe serwisy społecznościowe, stanowiące terapeutyczną odpowiedź na problemy zagubionej jednostki” (s. 6). Tym samym sieć stwarza dla jednostki pewne formy grupowej przynależności i ekspresji, co przekłada się czasami na wybór

„atrakcyjnych” społeczności, „które w wyraźny sposób kontestują zastany porządek społeczny, gospodarczy czy polityczny, prezentując jednostce prostą i spójną alternatywę - wizję lepszego, sprawiedliwego i „prawdziwego” świata społecznego” (s. 6). Postawy członków takich społeczności „wydają się być spójne z koncepcją „tożsamości oporu” Manuela Castellsa. Za przykład może posłużyć ruch antyglobalistów, będący jednym z najlepiej rozpoznanych ruchów społecznych społeczeństw poprzemysłowych” (s. 6).

Trudno w całości zgodzić się z wywodem Autora, biorąc pod uwagę ogromne różnicowanie ruchu antyglobalistycznego. W czasach jego „światłości”, która przypada na przełom wieków, aktywność wykazywały grupy, dla których sieć nie odgrywała tak dużej roli, również ze względu na etap jej rozwoju (Web 1.0). Wyżej wymieniony Manuel Castells podkreślał, że np. dla rebeliantów z Chiapas internet odgrywał ważną rolę w komunikacji swoich celów na zewnątrz i stworzeniu globalnej sieci solidarności z ruchem (tzw. efekt bumerangu). Jednak za tę komunikację odpowiadali przede wszystkim liderzy ruchu, którzy wykorzystywali jako pośredników w dostępie do internetu m.in. lokalne media i organizacje pozarządowe. W skali globalnej można wskazać setki tysięcy lokalnych społeczności, które wyrażały sprzeciw wobec różnych form szeroko rozumianej globalizacji (np. inwestycje ponadnarodowych koncertów z pogwałceniem praw lokalnych mieszkańców) i które były traktowane jako podmioty szeroko rozumianego ruchu antyglobalistycznego. Poza tym do ruchu dołączały dobrze zorganizowane grupy i organizacje, dla których opór wobec globalizacji nie był celem pierwotnym i trudno ich członków uznać za ludzi zagubionych w świecie postnowoczesnym, którzy szukają „poczucia przynależności” i odzyskują „podmiotowość” w internetowych serwisach społecznościowych. Nie negując całego toku rozumowania Autora, chciałbym podkreślić, że motywacje wielu grup, organizacji czy ruchów w obrębie szeroko rozumianego ruchu antyglobalistycznego wynikały z realnego poczucia deprywacji ekonomicznej i zagrożenia dotychczasowego sposobu życia.

W dalszej części Wstępu Doktorant zarysowuje koncepcję badań własnych, które opierać się będą na analizie „treści publikowanych przez użytkowników Twittera w ramach dyskursu antyglobalistycznego w czasie dwóch kolejnych szczytów Światowego Forum Ekonomicznego w Davos w 2022 i 2023 roku” (s. 8). W końcowym fragmencie Wstępu Autor przedstawia krótko treść poszczególnych rozdziałów. We wstępie zabrakło bardziej klarownie zarysowanego celu rozprawy, uzasadnienia dlaczego podjęta przez Autora problematyka jest ważna i jaki jest zakładany wkład naukowy.

W rozdziale I „Tożsamość i jej ujęcia” Doktorant przedstawia teoretyczne podstawy pojęcia tożsamości, odwołując się m.in. do koncepcji tożsamości refleksyjnej, tożsamości oporu czy kontestacji. Zarysowuje sytuację jednostki w dobie ponowoczesności. Opierając się na klasycznych socjologicznych ujęciach postmodernizmu czy „późnej nowoczesności” (m.in. A. Giddensa, U. Becka, Z. Baumana), Doktorant nie tylko wskazuje na główne cechy nowej epoki (s. 12-13), ale dostrzega zjawiska mające wpływ na postawy i zachowania człowieka w nowych realiach, jak „zwątpienie w ideę postępu” (s. 11), „postępujący proces alienacji autorytetu” (s. 12), „poczucie osamotnienia jednostki” (s. 12) oraz inne „elementy, które zaburzały porządek społeczny ukonstytuowany w ramach klasycznego społeczeństwa przemysłowego”, jak „zanik dawnych metanarracji”, czy „rozkład tradycyjnych grup

odniesienia" (s. 13). Konsekwencją utraty „bezpieczników” świata nowoczesnego jest powstanie „kultury lęku” (Szpunar) czy „pogłębiający się kryzys zaufania” (Sztompka). Pojawia się więc potrzeba poszukiwania „nowych źródeł zaufania i poddawania swojej tożsamości ciągłej refleksji oraz modyfikacjom” (s. 13-16). Doktorant zwraca uwagę na nowe tendencje, jak „rosnący poziom narcyzmu” i „kult indywidualizmu” (Jabłońska), co przybiera postać „kultury wybujałego indywidualizmu” (Fukuyama), prowadząc do „postawienia jednostki ponad społeczeństwem” (s. 16-17). Sięgając do myśli Zygmunta Baumana, Doktorant zauważa też, że w „rzeczywistości nieustannej zmiany [...] przeciętna jednostka ma trudność w zdefiniowaniu własnego miejsca w społeczeństwie.” (s. 18). Globalizacja generuje strach i niepewność (s. 20), a przemiany w relacjach jednostki ze strukturą społeczną prowadzą do kryzysu tożsamości indywidualnej (Bokszański) (s. 21).

Podsumowując, Pan mgr R. Paradowski w tej części sięga do bogatej literatury, na podstawie której opisuje nową sytuację jednostki w świecie szybkich zmian społecznych przełomu XX i XXI wieku. W omówieniu zabrakło jednej istotnej pozycji, książki A. Elliota i C.C. Lemerta pt. *The New Individualism: The Emotional Costs of Globalization* (Routledge 2006), w której autorzy badają wpływ globalizacji na kształtowanie się indywidualności i emocji we współczesnym świecie, argumentując, że globalizacja wywołuje kryzys tożsamości, który zmusza ludzi do ciągłego przekształcania i wynajdywania siebie na nowo w obliczu niepewności, ryzyka i zmiany.

Powyższa uwaga jest tym bardziej istotna w świetle dalszego wywodu Doktoranta, który twierdzi, że „aktor społeczny” w obliczu zmian w globalizujących się społeczeństwach postnowoczesnych musi „przyjąć postawę aktywną wobec tej rzeczywistości, która pozwoli mu adaptować się do zmiany” (s. 22) i wziąć „odpowiedzialność nie tylko za siebie, ale i za kierunek zmian tego świata” (s. 22). To spostrzeżenie pozwala na płynne przejście do kolejnego podrozdziału na temat „tożsamości refleksyjnej”. Ponowoczesna lub późnonowoczesna (Giddens) tożsamość zakłada poszukiwanie „nowych źródeł narracji [...] do których aktor społeczny mógłby się odwołać w sytuacji zagrożenia, lęku.” (s. 23). Za Ulrichem Beckiem Doktorant zauważa, że proces indywidualizacji przeobraża jednostkę w samodzielne „[...] centrum planowania i dowodzenia życiem” (s. 24). Dlatego „tożsamość przyjmuje cechy projektu, misji do wykonania, staje się »samorefleksywna«” (s. 25).

W rozdziale II Autor przedstawia Manuela Castellsa koncepcję „tożsamości oporu”, która jest główną teorią wyjaśniającą w recenzowanej dysertacji. Doktorant zauważa, że „tożsamość oporu” jest jednym z kluczowych form identyfikacji we współczesnych społeczeństwach zachodnich” (s. 30). Nie jest jasne dlaczego zawęża oddziaływanie tożsamości oporu do społeczeństw zachodnich, skoro właśnie M. Castells przykłady „działania” tożsamości oporu względem globalizacji ilustrował przykładami z Japonii, Meksyku czy widział ją w działalności Al-Kaidy. Należy też pamiętać, że tytułowy „ruch antyglobalistyczny” skupiał w swojej sieci „ruchu ruchów” podmioty z całego świata, niezależnie od tego, że narracja antyglobalistyczna miała intelektualne źródła przeważnie zachodnie.

W dalszej części Doktorant omawia różne form sprzeciwu, zbliżone do przedmiotowego typu identyfikacji - są to kategorie: kontestacji, świadomości politycznej, świadomości rewolucyjnej oraz obywatelskiego nieposłuszeństwa.” (s. 29). Oczywiście ta lista kategorii

„pokrewnych” kluczowemu terminowi „tożsamość oporu” nie jest wyczerpująca, jednak ze względu na to, że tożsamość oporu jest pewną formą tożsamości zbiorowej, warto w tym przypadku odwołać się nie tylko do terminu „nieposłuszeństwo obywatelskie”, który, jak zauważa Autor, jest bardziej postawą przejawiającą się „raczej w wymiarze jednostkowym, podobną do nonkonformizmu” (s. 42-43), ile do pojęcia „civil resistance” (tłumaczonego w j. polskim jako opór społeczny, obywatelski lub cywilny), które ma jednoznaczne konotacje ze zbiorową formą działania (zorganizowanego oporu), bazującego na wspólnej tożsamości.

Autor omawia typologię tożsamości Castellsa (tożsamość legitymizująca, tożsamość oporu, tożsamość projektu), zauważając, że ta druga ma „największą zdolność do mobilizowania grup do działania” (s. 33). Tożsamość oporu jest właściwa „kulturowym wspólnotom wieku informacji”, tj. społecznościom religijnym, narodowym lub terytorialnym, które pozwalają jednostkom na konstruowanie narracji życiowej według wzorców alternatywnych do dominujących w społeczeństwie.” (s. 33). Takie wspólnoty oferują nowym członkom przejrzysty „kanon wartości, celów i norm - »niezniszczalne kody« - na których zagubiona jednostka może oprzeć swoją tożsamość.” (s. 34). Doktorant zauważa, że koncepcja Castellsa akcentuje ten aspekt tożsamości, który jest wynikiem interakcji nie tyle na poziomie międzyludzkim, co pomiędzy jednostką a szerszym otoczeniem społecznym: grupami, instytucjami, zjawiskami zbiorowymi czy procesami społecznymi.” (s. 35). Tym samym jest jedną z opcji wyboru dla zagubionej, ale poszukującej jednostki w świecie gwałtownych zmian społecznych i nowych zagrożeń.

W rozdziale III pt. Ruch antyglobalistyczny, Autor opisuje genezę, definicję, dyskurs i metodologię badania ruchu antyglobalistycznego jako przykładu „działania” tożsamości oporu. Na wstępie definiuje „ruch społeczny” i fazy jego rozwoju, sięgając m.in. do prac Piotra Sztompki i Tadeusza Palecznego. We fragmencie tym zabrakło zarówno szerszego przeglądu definicji, jak też omówienia podstawowych typologii ruchów społecznych, co pozwoliłoby sytuować ruch antyglobalistyczny w szerszym kontekście badań z obszaru socjologii ruchów społecznych. Warto w tym kontekście postawić pytania: badany ruch społeczny jest głównie ruchem protestu czy także ruchem reformatorskim? Jak opisać ruch w świetle popularnej szczególnie w Europie teorii nowych ruchów społecznych? Generalnie, w tym rozdziale warto było też umieścić krótki przegląd głównych teorii ruchów społecznych i odpowiedzieć na pytanie: dlaczego została wybrana koncepcja „tożsamości oporu” Manuela Castellsa.

Wrażenie powierzchowności zgłębienia tematu można odnieść w trakcie lektury kolejnego podrozdziału „Historia i przyczyny powstania ruchu antyglobalistów”. Ważnym elementem badań naukowych jest rozpoznanie stanu badań, z uwzględnieniem zarówno ujęć klasycznych, jak też nowych interpretacji. Czytając na temat głównych sposobów definiowania „globalizacji” nie znalazłem odniesienia do takich autorów jak np. Ulrich Beck¹, Roland

¹ Beck, U. (2018). *What Is Globalization*. John Wiley & Sons.

Robertson² czy Saskia Sassen³.

Podobnie geneza ruchu antyglobalistycznego, w końcu głównego przedmiotu badań, powinna zostać potraktowana znacznie szerzej. Tutaj warto uwzględnić ujęcia tej problematyki autorstwa nowego pokolenia badaczy ruchów społecznych, jak Cristina Flesher Fominaya⁴ czy Geoffrey Pleyers⁵.

Interesujące są rozważania Autora dotyczące wyboru tytułowej nazwy ruchu: antyglobalistyczny czy alterglobalistyczny. Tego typu dyskusja toczyła się w samym ruchu, gdy część działaczy optowała za przedrostkiem alter-, akcentując, że ruch posiada pozytywny program zmiany, nie jest jedynie ruchem protestu. Można zauważyć, że termin antyglobalistyczny był stosowany na wcześniejszym etapie rozwoju ruchu, zaś pojęcie „alterglobalistyczny” było preferowane później. Autor stojąc w obliczu „dylematu badacza”: terminologia badacza czy terminologia ruchu (późniejszej fazy) - wybiera pierwszą opcję, co jest uprawnione. Jednak uzasadnienie, czyli „wzorowanie się na Castellsie” (s. 73), jest już mniej przekonujące. Należy podkreślić, że M. Castells pisał na temat ruchu antyglobalistycznego przede wszystkim w odniesieniu do jego wczesnej fazy rozwoju, gdy termin „antyglobalistyczny” było powszechnie stosowany. Niestety, w tekście ani razu nie pojawia się termin „ruch na rzecz globalnej sprawiedliwości” (Global Justice Movement), który również był popularny zarówno w kręgu aktywistów, jak też badaczy ruchu.

Lepiej zostaje uzasadniony wybór liczby pojedynczej w nazewnictwie badanego ruchu. Doktorant argumentuje, że „wprowadzanie rozróżnień na liczne podkategorie antyglobalistyczne byłoby jedynie grą językową i skutkowało zaciemnieniem desygnatu faktycznie badanej formacji społecznej. (s. „73). Zabrakło jednak przynajmniej krótkiego przeglądu etykiet w liczbie pojedynczej i mnogiej. Jacy autorzy je stosowali i dlaczego. Tego typu dylematy są nieprzypadkowe, wynikają z ogromnego zróżnicowania ruchu antyglobalistycznego, w którym odnajdowały się podmioty zupełnie do siebie nieprzystające czy wręcz wrogie względem siebie w innych okolicznościach (poza ruchem), natomiast zdolne działać wspólnie w obliczu wspólnego wroga. Ten aspekt ruchu powinien zostać w znacznie większym stopniu wyeksponowany przez Autora, zwłaszcza, że dość szeroko pisze na ten temat M. Castells⁶, którego koncepcja jest kluczową ramą teoretyczną. Po drugie, omawiany w kolejnym podrozdziale dyskurs antyglobalistyczny, pomimo narracji sprzeciwu, potrafił jednoczyć różnice w jedności.

Ruch antyglobalistyczny jest też opisywany w literaturze przedmiotu jako modelowy przejaw aktywizmu ponadnarodowego (*transnational activism*), co wyraża się w zdolności budowania szerokiej koalicji grup, organizacji, ruchów społecznych, organizacji pozarządowych. Pomocna w tym kontekście może być kategoria „usieciowionego ruchu

² Robertson, R. (1992). *Globalization: Social Theory and Global Culture*. Sage.

³ Sassen, S. (2007). *Sociology of Globalization*. W. W. Norton.

⁴ Flesher Fominaya, C. (2014). *Social Movements and Globalization: How Protests, Occupations and Uprisings are Changing the World*. Palgrave Macmillan.

⁵ Pleyers, G. (2010). *Alter-Globalization: Becoming Actors in a Global Age*. Polity.

⁶ Rozdział pt. „Żadnej globalizacji bez reprezentacji”: ruch antyglobalistyczny w książce *Sita tożsamości*. Wydawnictwo Naukowe PWN 2004 (s. 137-150). Castells akcentuje olbrzymie zróżnicowanie ponadnarodowego ruchu antyglobalistów i stara się wyjaśnić w jaki sposób możliwe było wspólne działanie, wskazując na wartości i cele antyglobalistów oraz wizję wspólnego wroga.

społecznego” (*networked social movement*), stosowana przez Manuela Castellsa w jego późniejszej publikacji na temat „ruchów ery internetu”⁷). Jednak już w książce „Siła tożsamości” zauważa Castells, że „usieciwienie, a zwłaszcza usieciwienie oparte na Internecie, jest istotą ruchu antyglobalistycznego” (s. 146). W rozważaniach na temat budowania tożsamości ruchu antyglobalistycznego warto sięgnąć po artykuł Cristiny Flesher Fominayi pt. „Creating Cohesion from Diversity: The Challenge of Collective Identity Formation in the Global Justice Movement”⁸.

W omawianym rozdziale można dostrzec jeszcze dwie luki, które nie są bez znaczenia dla całości rozważań. Po pierwsze, Autor nie opisał szerzej „ideologów” i liderów ruchu antyglobalistycznego. Wprawdzie ruch jako całość nie posiada formalnych przywódców czy ideologów, jednak można wskazać działaczy czy intelektualistów, którzy byli identyfikowani z antyglobalistami i stali się ich rzecznikami na forum publicznym. Można m.in. wymienić takie nazwiska jak Vandana Shiva, Ignacio Ramonet, Noam Chomsky, Michael Hardt i Antonio Negri, José Bové czy Susan George. Tak szerokie spektrum ideowe warto jest omówienia w kontekście rozważań na temat współczesnego dyskursu ruchu antyglobalistycznego. Po drugie, Autor nie omówił szerzej ewolucji ruchu antyglobalistycznego. Wprawdzie pisze o jego „prehistorii”, co się wiąże m.in. za aktywnością stowarzyszenia ATTAC pod koniec lat 80. XX w., czy rebelią Zapatystów w meksykańskiej prowincji Chiapas w 1994 r., jak też o kluczowych dla rozpoznawalności ruchu zdarzeniach z przełomu wieków: „bitwie o Seattle” w 1999 r. czy mobilizacjach przy okazji sesji organizacji ponadnarodowych w latach 2000-2001. Jednak czytelnik nie dowiaduje się jak ewoluował ruchy w kolejnych latach czy dekadach. Jakie znaczenie dla dalszej aktywności ruchu miały ataki terrorystyczne 11 września 2001 r. i amerykańska wojna z terroryzmem w kolejnych latach? Jak aktywiści ruchu antyglobalistycznego odnosili się do globalnego kryzysu finansowego w latach 2008-2009? Czy mobilizacje w roku 2011 w różnych częściach świata (Arabska Wiosna, ruchy antyoszczędnościowe w Europie, Occupy Wall Street), określane także „globalną falą protestu” łączą się z ideami i aktywnością antyglobalistów czy nie mają z nimi żadnego związku?

W rozdziale IV „Internet jako przestrzeń kształtowania tożsamości” Doktorant analizuje rolę internetu jako przestrzeni „w której realizuje się życie społeczne” (s. 89). Podkreśla, że internet umożliwia jednostkom poszukiwanie przynależności i konstruowanie własnego „ja” społecznego. Po omówieniu krótkiej „prehistorii” internetu, Autor zwraca na istotne przejście z epoki Web 1.0 do Web 2.0, co łączyło się z pojawieniem nowych technologii, które pozwoliły na przekształcenie internetu w medium interaktywne, za pośrednictwem którego zwykli użytkownicy byli zachęceni do wchodzenia w relacje w innymi na niespotykaną dotąd skalę. Dodatkowo, stali się twórcami treści, przekształcając się z „widzów” w uczestników (s. 91-92). Doktorant zwraca również uwagę, że wykorzystywane przez wczesnych badaczy tradycyjne opozycje, jak wirtualny i niewirtualny (realny), straciły na znaczeniu wraz z rozwojem internetu i nowych technologii, stając się terminami „sztucznymi” i nie obrazującymi „niczego” (s. 99).

Nawiązując do rozważań na temat tożsamości w rozdziale I, Doktorant zauważa, że

⁷ por. Castells, M. (2013). *Sieci oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze internetu*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

⁸ Flesher Fominaya, C. (2010). *Sociological Inquiry*, 80(3), 377-404. <https://doi.org/10.1111/j.1475-682X.2010.00339.x>

internet stwarza nowe możliwości w konstruowaniu własnego „ja”, czyli w pewnym sensie oferuje jednostkom ucieczkę o niepewności i zagubienia w szybko zmieniającym się świecie ponowoczesnym. „Refleksyjne kształtowanie tożsamości w internecie wydaje się być zadaniem łatwiejszym niż w świecie niezapśredniczonych technologicznie kontaktów międzyludzkich” (s. 105) - pisze Autor - dodając, że „komunikacja zapśredniczona komputerowo sprzyja zwiększaniu poczucia anonimowości użytkownika, co wynika wprost z ograniczenia roli mechanizmów kontroli społecznej w sieci oraz charakteru przekazów, które są słabym nośnikiem norm i innych wskazówek kontekstowych” (s. 106). Zwraca uwagę na szczególną rolę serwisów społecznościowych w kształtowaniu tożsamości użytkownika internetu. Doktorant podkreśla także, że „architektura” serwisów społecznościowych przekształca ujawniane „tendencje narcystyczne” i „osobiste informacje” w cenną marketingową wiedzę o ludzkim skłonnościach (s. 108-109).

Autor zwraca też uwagę, że internet oferuje światy społeczne skupione wokół niszowych, kontrowersyjnych poglądów, które „są adresem, pod który trafiają współcześni ponowoczesni wędrowcy poszukujący prostych wyjaśnień dla niepewnej rzeczywistości i wzmocnienia własnego światopoglądu” (s. 113). Zauważa także, że algorytmiczne mechanizmy filtrowania treści sprzyjają nie tylko polaryzacji, ale grupowanie się jednostek wokół „chwytliwych, kontrowersyjnych idei i spraw społecznych” (s. 116). Co więcej, algorytmizacja ogranicza niezależność i wolność wyboru użytkownika. „...medium, które oferuje niemal nieograniczony dostęp do informacji, jednocześnie zawęża nasze ścieżki poznawcze” (s. 121). Tak więc poczucie podmiotowości i niezależności użytkownika, wyrażające się w możliwości „dopasowania częstości przekazów, zakresu znajomych, listy źródeł informacji a także własnego wizerunku w sieci” [...] „wraz z działającymi w tle algorytmami sprzyja niekończącemu różnicowaniu się nie tylko cyfrowej przestrzeni społecznej” (s. 123).

W rozdziale V „Serwisy społecznościowe i ich specyfika” Autor skupia się na charakterystyce platform społecznościowych jako szczególnym typie platform internetowych, które oferują użytkownikom możliwość tworzenia i udostępniania treści, nawiązywania relacji i budowania zaufania. Zaznacza, że rozdział „ma na celu przedstawienie najważniejszych kategorii z zakresu socjologii internetu oraz teleinformatyki koniecznych do uściślenia obiektu badań” (s. 126).

Po omówieniu definicji i specyfiki serwisów społecznościowych Doktorant skupia się na charakterystyce serwisu Twitter, który jest głównym obiektem badań. Opisuje mechanizmy jego działania oraz terminy stosowane przez użytkowników. Zwraca uwagę na rolę hashtagów, jak szczególnie wartościowego obiektu poznawczego dla badaczy komunikacji (s. 132-133). Przedstawia również przykładowe badania Twittera, akcentując ich specyfikę. Rozdział ten jest udanym wprowadzeniem w tematykę serwisów społecznościowych, ze szczególnym uwzględnieniem Twittera, który jest przedmiotem badań własnych Autora.

Odnosząc się obu rozdziałów (IV i V), należy zwrócić uwagę na brak co najmniej podrozdziału poświęconego roli internetu i serwisów społecznościowych jako narzędzi wykorzystywanych przez współczesne ruchy społeczne, zwłaszcza że dostępna jest bogata literatura poświęcona „aktywizmowi cyfrowemu”. Oprócz prac takich badaczy jak Paolo

Gerbaudo⁹ Zeynep Tufekci¹⁰ czy W. Lance Bennett i Alexandra Segerberg¹¹, polecić można książkę Smeety Mishry pt. *Digital Cultures*, szczególnie rozdział 5 „Digital activism: The power of hashtags and memes”¹², który ściśle koresponduje z podjętą przez Doktoranta tematyką.

W rozdziale „Metodologia badań własnych” Autor prezentuje cel, hipotezy, problemy, operacjonalizację i metodę badawczą swojej pracy. Wykorzystuje techniki *big data/data mining* i *social data science* do pobierania, porządkowania, analizy i interpretacji danych pozyskanych z serwisu społecznościowego Twitter, dotyczących dyskursu antyglobalistycznego. Autor wybiera 10 hashtagów związanych z tematyką antyglobalistyczną i analizuje tweety z dwóch okresów: maj 2022 i styczeń 2023.

Doktorant opowiada się za usytuowaniem metodologii badań własnych w optyce *social data science*, czyli dziedzinie będącej odmianą klasycznego podejścia *data science*, w której w większym stopniu wykorzystywane są dane społeczne, w tym te pobrane z mediów społecznościowych, blogów czy forów internetowych. Nie negując autorskiego wyboru, można zauważyć, że *de facto* równoważną ramą metodologiczną może być perspektywa tzw. socjologii cyfrowej, dynamicznie rozwijającej się subdyscypliny socjologicznej, która czerpie m.in. z pokrewnych dziedzin, jak *data science*, *social data science* czy *computational social science*, nie unikając odniesień do socjologii klasycznej, zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i metodologicznym.

Sposób sformułowania hipotez badawczych nie budzi zastrzeżeń. Jednak nie do końca jest jasne dlaczego Autor problemy badawcze omawia w drugiej kolejności. W klasycznym schemacie postępowania badawczego to problemy badawcze są punktem wyjścia i podstawą do formułowania hipotez badawczych. Jako główną metodę badawczą Doktorant wybiera analizę dyskursu. Jednak dzięki zastosowaniu technik z obszaru *social data science* do gromadzenia, filtrowania, klasyfikacji i analizy danych, analiza dyskursu nie jest jedynie metodą jakościową. Autor umiejętnie łączy elementy obu strategii badawczych: ilościowej i jakościowej. Techniki analizy zostały podzielone ze względu na charakter danych: tekstowe, graficzne i liczbowe. Dodatkowo została wykorzystana usługa sztucznej inteligencji - ChatGPT (zabrakło jednak informacji, która wersja usługi została wykorzystana).

W rozdziale VII „Analiza badań własnych” Doktorant prezentuje wyniki swoich badań, opierając się na analizie ilościowej i jakościowej danych z Twittera. Autor bada kontestowane zjawiska, adresatów sprzeciwu, obraz wroga, obraz własny antyglobalisty, tożsamość oporu i dyskurs antyglobalistyczny w kontekście wojny na Ukrainie. Autor wskazuje na główne cechy, motywy i strategie komunikacyjne antyglobalistów na Twitterze.

Autor podkreśla, że „w celu weryfikacji hipotez, badawczych [...] oraz scharakteryzowania tożsamości oporu dokonano wielostopniowej analizy treści wygenerowanych przez użytkowników Twittera.” (s. 178). W pierwszych trzech podrozdziałach przeprowadzona została analiza tożsamości oporu w dyskursie

⁹ np. Gerbaudo, P. (2012). *Tweets and the Streets: Social Media and Contemporary Activism*. Pluto Press.; Gerbaudo, P. (2017). *The Mask and the Flag: Populism, Citizenism and Global Protest*. Oxford University Press.

¹⁰ Tufekci, Z. (2017). *Twitter and Tear Gas: The Power and Fragility of Networked Protest*. Yale University Press.

¹¹ Bennett, W. L., & Segerberg, A. (2013). *The Logic of Connective Action: Digital Media and the Personalization of Contentious Politics*. Cambridge University Press.

¹² por. Mishra, S. (2021). *Digital Cultures*. Routledge.

antyglobalistycznym za pomocą metod ilościowych, zaś w kolejnych dwóch zastosowano podejście jakościowe.

Na podstawie analizy treści Autor określa głównego, zbiorczego wroga ruchu. Były nimi „organizacje międzynarodowe (np. Światowe Forum Ekonomiczne, Światowa Organizacja Zdrowia, Organizacja Narodów Zjednoczonych), politycy i partie sprawujące władzę państwową (np. Justin Trudeau, Joe Biden), agendy rządowe (np. Centers for Disease Control and Prevention), korporacje i ich przedstawiciele (np. Bill Gates, Pfizer, amerykański Chevron)” (s. 188) [...] osoby publiczne, w tym aktywiści klimatyczni, finansisci, naukowcy...” (s.200).

Doktorant zauważa, że „kontestowane w ramach ruchu antyglobalistycznego zjawiska są bardzo zróżnicowane, a cały dyskurs dopasowuje się do bieżących wydarzeń i potencjalnych nowych zagrożeń” (s. 209). W ruchu obecne są więc treści klimatyczne i sanitarne (kontekst pandemii covid-19), jak też odniesienia do wojny na Ukrainie. Wprowadzić ten ostatni wątek nie jest wiodący, jednak Autor korzysta w tym przypadku z niezbyt częstej szansy uchwycenia nowych wątków włączanych w dyskurs ruchu „w czasie realnym”.

Jednoznacznie negatywny, nacechowany emocjonalnie obraz wroga, zrekonstruowany na postawie analizy hasztagów i grafik pojawiających się na Twitterze, można traktować jako funkcjonalny względem „tożsamości oporu”. „Kolejnym elementem składającym się na tożsamość oporu jest kreacja wizerunku własnej zbiorowości, na którą składają się jednostkowe wyobrażenia o typie idealnym antyglobalisty” (s. 212).

W przypadku planów publikacji recenzowanej pracy (w postaci monografii lub artykułów) można zachęcić Autora do analizy porównawczej obecnego dyskursu ruchu antyglobalistycznego (szczególnie obrazu wroga) z tym, który występował w poprzednich dekadach. Wnioski, które Doktorant formułuje w końcowej partii rozdziału VII wyraźnie zdradzają potencjał takiej analizy. Zauważa on, że sprzeciw wobec globalizacji ekonomicznej jest stałym elementem tożsamości oporu, zaś „uzupełnieniem” (s. 209) są inne postawy, jak „niezgoda na wprowadzanie restrykcji sanitarnych”, „realizacja międzynarodowej polityki klimatycznej”. „Można odnieść wrażenie...” - dodaje Autor - „...że tematy ekonomiczne, sanitarne i klimatyczne są bardziej angażujące i pragmatyczne, a przez to łatwiej podlegają przełożeniu na komunikację mikroblogową” (s. 210). Inaczej mówiąc, posiadają też odpowiednio angażujący ładunek emocjonalny, co ułatwia podtrzymywanie obrazu wspólnego wroga.

W rozdziale VIII „Dyskusja” Doktorant podsumowuje badania własne, odnosząc się do postawionych hipotez i problemów badawczych. Omawia także ograniczenia i perspektywy swojej pracy, wskazując na możliwości dalszego rozwoju badań nad tożsamością oporu i dyskursem antyglobalistycznym w sieci. Autor zauważa, że wykorzystane w badaniu „dane przedstawiają jedynie wycinek komunikacji odbywającej się na Twitterze w określonym czasie i mogą nie odzwierciedlać pełnego spektrum postaw antyglobalistycznych” (s. 214). Jednak celem filtrowania i przetwarzania informacji było uchwycenie najważniejszych cech dyskursu ruchu antyglobalistycznego (s. 214).

Doktorant zwraca też uwagę na pewne problemy związane zarówno z zakresem czasowym badanych tweetów, jak też ich reprezentatywnością (np. w bazie tweetów powiązanych z USA znaleźli się Kanadyjczycy). Zdaje sobie również sprawę, że pomimo procedury czyszczenia bazy danych, w zbiorze mogli znaleźć się użytkownicy będący botami. Koncentracja na hasztagach, jak zauważa Autor, ograniczyła wpływ treści publikowanych przez ewentualne boty. Dodatkowym atutem było „jakościowe pogłębienie badania” za

Doktorant podsumowując wyniki badań własnych dotyczących tożsamości oporu na przykładzie ruchu antyglobalistów na podstawie analizy tweetów z wybranymi hashtagami, argumentuje, że antyglobaliści tworzą spójną i trwałą świadomość zbiorową, opartą na wspólnym obrazie wroga, własnym dyskursie i symbolach oraz silnym poczuciu sprzeciwu wobec globalizacji i jej skutków. Zwraca uwagę, że dominujące postawy badanych wpisywały się w kategorię tożsamości oporu. Niewidoczne były elementy tożsamości legitymizującej i projektowej, czyli dwóch pozostałych kategorii w typologii Manuela Castellsa. Podkreśla, że „tożsamość oporu była kreowana w ramach dyskursu internetowego w sposób bezkompromisowy i totalny” (s. 217), co świadczy, że była kluczowym elementem identyfikacji społecznej.

Autor wskazuje na rolę internetu, a zwłaszcza serwisu Twitter, jako narzędzia kształtowania i utrwalania tożsamości oporu, umożliwiającego komunikację i mobilizację na skalę globalną. Zaznacza, że „dyskurs antyglobalistów służy budowaniu świadomości grupowej opozycyjnej względem dominującej władzy krajowej oraz ponadpaństwowej (głównie politycznej i ekonomicznej). [...] Szczególną rolę w tych działaniach odgrywa kreowanie figury wspólnego wroga oraz misji” (s. 220).

Podsumowanie

Przedstawiona do recenzji dysertacja jest rzetelnym studium socjologicznym, opartym na szeroko zakrojonej refleksji teoretycznej oraz solidnym materiale empirycznym. Doktorant postawił sobie za cel zbadanie, jak serwis społecznościowy Twitter wpływa na kształtowanie i wyrażanie tożsamości oporu wśród uczestników ruchu antyglobalistycznego. Wykazał się umiejętnością samodzielnego myślenia, a także kompetencją w posługiwaniu się nowoczesnymi narzędziami analitycznymi z dziedziny *social data science* czy szeroko rozumianej socjologii cyfrowej.

Recenzowana praca stanowi wartościowy i oryginalny wkład do badań nad tożsamością, ruchami społecznymi i komunikacją internetową. Spełnia wymagania formalne i merytoryczne stawiane rozprawom doktorskim i zasługuje na pozytywną ocenę. Wnioskuje zatem o przyjęcie rozprawy doktorskiej Pana mgra Rafała Paradowskiego i dopuszczenie jej do publicznej obrony.

